

IV. RECENZJE

Ks. Kazimierz Belch (Przemyśl)

Premisla Christiana
t. 18 (2018/2019), s. 303-308

Andrzej Potocki OP, O Kościele także socjologicznie, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2017, ss. 656.

Celem recenzowanej książki, zdaniem jej Autora, jest „nawiązanie intelektualnej współpracy tak z teologami, jak socjologami. Z teologami, by pomóc im rozwinąć wrażliwość poznawczą na to, co w Kościele społeczne (...) Z socjologami, by pomóc im uświadomić sobie, iż badając Kościół jako organizację bądź instytucję społeczną, nie mogą abstrahować od tak zwanej ideologii” (s. 14).

Książka prezentuje wyniki wielu badań Autora, zrealizowanych na przestrzeni kilkunastu lat przy zastosowaniu różnych metod i technik zbierania materiału oraz wykorzystaniu zróżnicowanych źródeł. Całość jest ujęta w siedmiu częściach, z których każda jest skoncentrowana wokół jakiegoś aspektu życia Kościoła. Poszczególne części dla większej przejrzystości zostały podzielone na rozdziały, których w sumie jest 26.

Całość otwiera część o metodologicznym charakterze. Autor ukazuje status metodologiczny swej rozprawy. Sytuuje go w kontekście socjologii i teologii praktycznej, a w jej ramach w teologii pastoralnej i katechetyce. Poszczególne zagadnienia metodologiczne szeroko rozpracowuje w trzech kolejnych rozdziałach, a w czwartym analizuje dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Teologia dzisiaj* dla katechetyki i katechezy. Na marginesie dodam z własnej obserwacji, że metodologia zawsze była dla Autora „oczkiem w głowie”. Oceniając prace naukowe swoich studentów i innych autorów najwięcej wagi przykładał do poprawności zastosowanych przez nich metod badawczych. Pod tym względem był bardzo wymagający. Toteż nic dziwnego, że część metodologiczna zajmuje w recenzowanym tu dziele aż 75 stron.

Część drugą Autor zatytułował: *Przestrzenie religijności*. W pierwszym rozdziale tej części ukazał stan religijności Polaków według powszechnie przyjętych kryteriów: deklaracja własnej religijności, wiedza i wiara religijna, praktyki religijne, więź z Kościołem. Autor przytacza wiele różnych, powtarzanych badań, z których wynika, że stan religijności ostatnich kilku dziesięcioleciach utrzymuje się na zbliżonym poziomie, przy czym jest on mocno zróżnicowany w poszczególnych regionach kraju. Sto-

sunkowo najwyższy poziom osiąga w diecezji tarnowskiej, rzeszowskiej i przemyskiej, a najniższy w diecezji łódzkiej i na Pomorzu Zachodnim. W następnym rozdziale Autor wchodzi w szczegóły dotyczące wiary Polaków: przemian wiary i jej selektywizmu, a także ateizmu i obszarów niewiary. Określa również zasięg Polaków niewierzących a praktykujących. W końcu wskazuje na duszpasterskie zadania w procesie kształtowania wiary. W kolejnym, trzecim rozdziale drugiej części Autor zajmuje się religijnością ludową na wsi i w miastach. Określa jej źródła i charakter oraz dokonujące się w niej przemiany.

Treścią trzeciej części jest moralność i obyczaje. W związku z postępującym procesem sekularyzacji moralności oraz coraz częstszego odwoływania się polskich katolików do swojego sumienia, a nie do norm podawanych przez Kościół, Autor koncentruje swoje badania i analizy wokół sumienia. Najpierw ukazuje dzieje etycznego myślenia o sumieniu, następnie podejmuje zagadnienie normatywności sumienia w perspektywie jego postrzegania jako własnego sądu moralnego i osobistej decyzji, wreszcie ukazuje potrzebę powiązania normatywności sumienia z prawdą i ludzką wolnością. W drugim rozdziale Autor zajmuje się kościelną promocją sumienia. Wykazuje, że promocja sumienia jest odpowiedzią na sekularyzację moralności. Uzasadnia potrzebę wychowania moralnego i wychowania sumienia. Celem empirycznego wykazania procesu sekularyzacji moralności i autonomizacji sumienia Autor w kolejnym rozdziale posługuje się zjawiskiem kohabitacji. Ukazuje skalę tego zjawiska w Polsce, jego motywy i oceny w świadomości społeczeństwa, a także w świadomości samych kohabitantów. Dochodzi do wniosku, że sekularyzacja rodziny i sekularyzacja moralności stają się dogodnym kontekstem dla zaistnienia kohabitacji na szerszą skalę, a w konsekwencji do traktowania jej jako obyczaj. W ostatnim rozdziale trzeciej części Autor poszukuje moralnej perspektywy obyczajów towarzyskich. Wykazuje, że dobre obyczaje mają odniesienie do wartości i norm nie tylko obyczajowych, ale i moralnych. Obyczaje wymagają także cnót, czyli sprawności moralnych.

W czwartej części Autor zajmuje się instytucjami kościelnymi. Zaczyna od parafii. Od strony teologicznej ukazuje parafię jako miejsce realizowania się Kościoła, od strony społecznej wykazuje analogię parafii do rodziny, od strony socjologicznej podaje ministatystykę polskich parafii oraz zwraca uwagę na osłabienie więzi wiernych ze swoją parafią, od strony duszpasterskiej dostrzega potrzebę odnowy parafii. Następny rozdział Autor zatytułował: *Kulturotwórcza rola sanktuarium maryjnego w dziele Nowej Ewangelizacji*. Najpierw określił sanktuarium jako przestrzeń sakralną, następnie wykazał sens i potrzebę nowej ewangelizacji. Na tym podłożu uznał,

że sanktuaria powinny prowadzić nie tylko tradycyjną ewangelizację pastoralną przybywających pielgrzymów, ale także nową ewangelizację przychodzących do sanktuarium turystów. W wyniku badań wykazał bowiem, że pielgrzymi nierzadko przemieniają się w turystów, a pielgrzymka przekształca się w turystykę religijną. Pod koniec rozdziału Autor zwrócił uwagę na kulturotwórczą rolę sanktuarium, zwłaszcza na kulturowe walory obiektów sakralnych i na aktywność kulturalną sanktuariów maryjnych. W kolejnym rozdziale zajął się kwestią powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Zwrócił uwagę na zmiany postaw współczesnej młodzieży, a także na niedomagania wychowania w rodzinie. Uznał, że antypowołaniową jest kultura konsumpcji, ogarniająca nie tylko młodzież, ale i rodziców. Po podaniu statystyk wskazujących na zmniejszenie się liczby powołań, zwrócił uwagę na obiektywne tego przyczyny: niż demograficzny i wyjazdy młodzieży za granicę. Mimo to stwierdził, że „jesteśmy w statystyce powołaniowej na pierwszym miejscu w Europie” (s. 333). Ostatnie dwa rozdziały czwartej części traktują o kościelnych finansach. W pierwszym z nich Autor ukazuje rozwiązania instytucjonalne spraw finansowych: analizuje odpowiednie dokumenty ogólnokościelne oraz przepisy prawa partykularnego, a w drugim stara się ukazać rzeczywiste funkcjonowanie spraw finansowych w terenie. Pisze o datkach wiernych na rzecz parafii, o dochodach księży, wykazując, że – ogólnie biorąc – kształtują się one znacznie niżej średniej krajowej, ale cytuje też medialne donosy o pojedynczych przypadkach „nadmiernego bogactwa” księży.

Przedmiotem piątej części jest duszpasterstwo. W pierwszym rozdziale Autor najpierw ogólnie nakreśla teologiczną wizję duszpasterstwa, zwracając baczniejszą uwagę na podmiot i formy duszpasterskiego oddziaływania. Przechodząc następnie bliżej życia, zajmuje się parafią, analizuje jej funkcje i duszpasterskie działania. W końcu spogląda na duszpasterstwo ze stanowiska socjologii organizacji. W rozdziale drugim Autor bierze pod uwagę jeden konkretny segment duszpasterstwa, mianowicie kult Najświętszego Serca Jezusa. Odwołuje się do wielu doświadczeń duszpasterskich w przeszłości w zakresie tego kultu i proponuje duszpasterską troskę o zaprowadzenie go dla rodzin, dzieci i młodzieży, dla chorych i niepełnosprawnych i innych jeszcze kategorii społecznych. Następny rozdział dotyczy rekrutacji do życia konsekrowanego. Autor opisuje duszpasterstwo powołań językiem socjologii, opierając się na teorii organizacji i zarządzania. Przedmiotem jego analiz są strony internetowe instytutów życia konsekrowanego dotyczące rekrutacji nowych członków. Po przeanalizowaniu różnorodnych działań rekrutacyjnych (powołaniowe weekendy, dni skupienia, rekolekcje) Autor proponuje, aby pracę na rzecz powołań rozumieć jako towarzyszenie

osobom rozeznającym powołanie. Kolejny rozdział dotyczy odwiedzin kolędowych. Autor docenia duszpasterskie znacznie kolędy i przywołuje szereg badań, z których wynika, że odsetek rodzin przyjmujących wizytującego kapłana jest wielorako zróżnicowany. Najwięcej uwagi poświęca jednak małżeństwom niesakramentalnym. Analizuje ich sytuację duszpasterską, zwraca uwagę na istniejące ośrodki duszpasterskie i duszpasterzy par niesakramentalnych, i przywiązuje dużą wagę do kolędy w domach par niesakramentalnych. Ostatni rozdział duszpasterskiej części dotyczy osób przyjmujących narkotyki i zagrożonych narkomanią. Autor kolejno odwołuje się do nauczania Kościoła na ten temat, dostrzega potrzebę odpowiedniego przygotowania duszpasterzy do pracy z narkomanami, a w obszarze profilaktyki narkotycznej proponuje odpowiednią katechezę dla dzieci i młodzieży, zwraca uwagę na wspólnoty i organizacje katolickie zajmujące się profilaktyką bądź terapią narkotykową oraz na prowadzone przez nie ośrodki, oczekuje na przygotowanie odpowiedniego do obecnych warunków całościowego projektu duszpasterstwa narkomanów i osób zagrożonych narkomanią.

Część szósta ukazuje miejsce laikatu w duszpasterstwie Kościoła. Pierwszy rozdział dotyczy podmiotowości duszpasterskiej świeckich. Autor najpierw przytacza dokumenty Kościoła na ten temat, a następnie ukazuje stan faktycznego zaangażowania duszpasterskiego świeckich, wykazując, że jest ono niewielkie w stosunku do uprawnień przysługujących świeckim. Przyczyn bierności laikatu dopatruje się zarówno w postawach duchowieństwa, przyzwyczajonego do tradycyjnego modelu duszpasterzowania, jak i ze strony świeckich, nie przygotowanych wystarczająco do nowych zadań. Toteż pod koniec rozdziału wypunktowuje zadania duchownych, zmierzające do pogłębienia formacji świeckich. Wymienia również ważniejsze pola pracy świeckich, jak np. media, kultura, środowiska dotknięte patologią itd., a także wspomaganie kapłanów w ich duszpasterstwie. W drugim rozdziale Autor wskazuje dwa konkretne miejsca upodmiotowienia świeckich: parafialne rady duszpasterskie i stowarzyszenia katolickie. Najpierw zajmuje się radami. Określa ich struktury i funkcje, a także – w oparciu o badania empiryczne – stan ich funkcjonowania. Pisząc zaś o stowarzyszeniach, zauważa, że rozwijały się one dynamicznie dopiero w latach 90. XX stulecia, zwraca uwagę na ich zróżnicowanie pod wieloma względami, ale także na podjęte próby ich integracji dla większej siły oddziaływania. Autor docenia znaczenie katolickich stowarzyszeń, gdyż służą one upodmiotowieniu katolików nie tylko w Kościele, ale także w społeczeństwie obywatelskim. Ostatni rozdział tej części dotyczy stosunku młodzieży do Kościoła. Autor przytacza wypowiedzi wybranej grupy studentów na zadane im niezręczne pytanie: „Dlaczego młodzież boi się Kościoła?”. Lektura tych wypowiedzi jest wiel-

ce przygnębiająca, mimo iż Autor kilka razy zaznacza, że jest także dużo dobrej młodzieży. Okazuje się, że ogólniki nie satysfakcjonują. Moim zdaniem koniecznie należało ukazać drugą stronę medalu, tj. przeprowadzić analogiczne badania od strony pozytywnej.

Siódma, ostatnia część jest poświęcona katechezie. W pierwszym jej rozdziale Autor analizuje katechezę szkolną. Zauważa pozytywny wpływ katechety i katechezy na funkcję wychowawczą szkoły. Nadto katecheza w szkole, korelując z innymi przedmiotami szkolnymi, może sprzyjać budowaniu u uczniów spójnej, zharmonizowanej wizji świata i człowieka, a także wnosić w środowisko szkoły klimat dialogu. Katecheza w szkole, dając uczniom pewien zasób treści religijnych, nie jest jednak w stanie wprowadzić ich w życie parafii. Dlatego potrzebna jest równolegle katecheza parafialna, której autor przyznaje priorytet; „nie tyle parafia ma uzupełniać niedostatki formacji religijnej w szkole, ile szkoła powinna pomagać parafii, przejmując pewne – właściwe dla swych możliwości – zadania formacyjne, zwłaszcza w zakresie przekazu wiedzy religijnej” (s. 586). Katechezie parafialnej poświęcony jest drugi, już ostatni, rozdział. Autor koncentruje się na katechezie sakramentalnej, zwłaszcza związanej z przygotowaniem młodzieży do bierzmowania, w oparciu o badania empiryczne przeprowadzone przez niego w 17 polskich diecezjach. Wskazuje, że środowiskiem katechezy przygotowującej do bierzmowania powinny być zwłaszcza różne ruchy i wspólnoty istniejące w parafiach, przy czym szczególną rolę winni pełnić animatorzy tychże grup. Autor postrzega ich jako świadków życia Kościoła. Specyficzny powinien być także charakter tych katechez: „wypada unikać metod właściwych szkolnym lekcjom religii, zwłaszcza dydaktyzmu nastawionego na formację intelektualną. Spotkaniom należy nadawać charakter modlitewno-celebracyjny. Ważne są spotkania modlitewne, nocne czuwania, rekolekcje, pielgrzymki, wyjazdowe dni skupienia (...) Winny dawać okazję do rozmów na tematy wiary i życia chrześcijańskiego, organizować dialog młodzieży i duszpasterza” (s. 602). Konkludując, katechezy te powinny mieć charakter towarzyszenia młodzieży we wzrastaniu.

Patrząc całościowo na skrótowo wymienioną tematykę recenzowanej książki, trzeba stwierdzić, że stanowi ona obszerne kompendium o kondycji religijno-moralnej Kościoła w Polsce. Jest wizytówką Autora, świadectwem jego pracowitości, kompetencji i solidności naukowej. Każdy temat jest opracowany wielostronnie. Najczęściej zawiera następujące elementy: nauczanie Kościoła na dany temat, odwołanie się do naukowych autorytetów i do istniejącej praktyki, wyniki badań własnych i cudzych, a w końcu propozycje i wskazania pastoralne. Ogrom włożonej pracy ukazuje zamieszczona na końcu tomu bibliografia, licząca 1136 pozycji.

Obok kompetencji czytelnika urzeka wysoka kultura słowa, elegancja stosowanych sformułowań, a równocześnie żywy, w pewnym stopniu konwersacyjny, styl pisarstwa. Z kart książki mocno przebija szacunek dla czytelnika, który nieodparcie czuje, że jest to mowa z serca do serca, i odnosi wrażenie, że Autor jest tuż obok. O przyjaznej postawie Autora względem czytelnika świadczy zakończenie książki, w którym składa on czytelnikowi „podziękowanie serdeczne, skoro Czytelnik dotarł aż dotąd. Choćby nie przeczytał wszystkiego”, a także słowa nadziei, „że Czytelnik coś z tej lektury skorzysta”.

Chcę tu osobiście wyznać, że ta nadzieja, którą żywił Autor, wypełniła się już we mnie, recenzencie tej wielkiej książki. Mimo iż z wykształcenia i profesji jestem socjologiem religii i pastoralistą, z lektury tej książki skorzystałem nie tylko coś niecoś, ale bardzo wiele. I będę do niej wracał w razie potrzeby tak, jak się korzysta z kompendium. Toteż ze swej strony zalecam lekturę recenzowanego dzieła nie tylko socjologom, teologom i pastoralistom, jak to czynił Autor, ale wszystkim zainteresowanym kondycją Kościoła katolickiego w Polsce.